

OPIEKUN KATOLICKI

Rocznik XIX.

W pracy i oświacie, przyszłość nasza!

Nr. 21.

Gliwice, (Gleiwitz), dnia 21-go Maja 1892.

„Opiekun Katolicki“ (dawniej „Gazeta Górnoszlącka“) wychodzi raz na tydzień co sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 60 fenygów, w Austrii z przesyłką 50 centów; w Ameryce pół dolara. Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „OPIEKUNA KATOLICKIEGO“ w GLIWICACH (Gleiwitz Pfarrstrasse 20). Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja i Administracyja „Opiekuna“ w Gliwicach jako też i we Wrocławiu Rudolf Mosse, oraz Haasenstein i Vogler w Berlinie i Hamburgu — W Warszawie Rajchman i Fremdler, ulica Senatorska Nr. 22. — W Frankfurcie n. M. Daube i Comp — W Paryżu i na całą Francyją A. Sławiński, Paris, Rue Véveley Nr. 3. — Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone. — Tłómaczenia uskuteczniają się bezpłatnie.

Gliwice, 20-go Maja.

Gdy teraz według nowego prawa o gminach wiejskich wybierano ławników i rajców, czyli zastępców wiejskich, pokazało się w wielu miejscach, że nasz lud polski nie bardzo o tę sprawę był dbały. Nawet właściciele gruntów, którzy przecież za obywateli się uważają, brali się do tego niechęcący i pozwolili się za nos wodzić lada komu, zwłaszcza karczmarzom. Gdyby im kto powiedział, że jeszcze ciemno mają w głowach, toby na takiego porwać się gotowi a już z pewnością odpowiedzieli by mu, że mają swój rozum i od innego rozumu nie potrzebują. Że swój rozum mają, to prawda, boć ten dał Pan Bóg każdemu człowiekowi zdrowemu. To tylko nie-szczęście, że tego rozumu dobrze i na dobre nie używają. Że obcego rozumu nie potrzebują, też prawda, bo jeżeli ze swojego nie umieją korzystać na dobre, to gdyby jeszcze drugi od kogo dostali, narobili by jeszcze więcej głupstwa. Od wiek wieku mawia się u nas, że na co ślepym oczy, albo głupim rozum, kiedy oni tego i tak użyć nie umieją.

Złe skutki takiego niedbalstwa pokażą się same i wtedy będą narzekali ci, co teraz nie zrobili przy wyborach, jak byli zrobić powinni. Należało się koniecznie starać, żeby tam, gdzie naszych większość, wybierać też naszych. Niemcy tak robią, a że się rozumnie do rzeczy biorą i na nic się nie oglądają, jeno swego patrzą.

Do rady gminnej po wsiach powinni się

nasi cisnąć koniecznie, bo to szkoła, w której się człowiek wiele nauczyć może i tam też miejsce, gdzie wiele dobrego dla gminy zrobić można, skoro się ma głos w radzie.

„Obieźysasi“

górnoszlązcy powracają tłumnie w strony rodzinne, nie mając w Saksonii korzystnego zajęcia. Również powraca do powiatów rybnickiego, raciborskiego i głubczyckiego wielu mularzy, którzy za robotą wyszli byli do Rosyi południowej, Bułgaryi i Rumunii — nie znalazłszy i tam korzystnego zajęcia. Takto w całym nieomalświecie źle się dzieje — a przyczyną tego nieszczęsny militarizm, który we wszystkich państwach pożera całkowite dochody państw na cele wojskowe i wojenne, a nie pozostawia nic prawie na przemysł. A czynić zaś to muszą jedno przed drugim,

Jak się robi

tanie i smaczne piwo imbierowe i owsiankę.

Jeżeli ma się skutecznie walczyć przeciw pijaństwu, należy się usilnie starać o rozpowszechnienie napojów, które nie zawierają alkoholu. Do tych należą: mleko, kawa, herbata, czekolada, woda sodowa, limoniada, a nadewszystko wino owocowe.

W Anglii zaczęto od niedawna wyrabiać bardzo zdrowe i przyjemne piwo imbierowe, nie zawierające ani odrobiny alkoholu. Napój ten jest obecnie w Anglii wielce rozpowszechniony. Pragnąc i u nas rozpowszechnienia tego taniego piwa, podajemy przepis, jak je wyrabiać.

Biorą się w tym celu 2 i pół kilograma białego cukru, decyliter ($\frac{1}{10}$ część litra) cytrynowego soku, 150 gramów tłuczonego imbieru (nie proszku.) 60 gramów czystego miodu i 20 litrów wody. Imbier sypie się do 3 litrów zimnej wody, którą się gotuje i to wprawdzie pół godziny od tej chwili, kiedy wrzeć zacznie. Ten gorący płyn cedzi się przez sito i leje się na cukier, sok cytrynowy i miód, następnie dolewa się resztę wody, to jest 17 litrów. Potem bierze się łyżkę stołową świeżych drożdży, które się miesza z zimnem białkiem kurzego jaja, dodając łyżeczkę od kawy cytrynowej esencji; wszystko to wlewa się do mieszaniny, złożonej z 20 litrów wody, imbieru itd. Naczynie z owym płynem stawia się w chłodne, ale nie zimne miejsce, gdzie cztery dni stoi. Po zebraniu szumowin filtruje się płyn przez szczelne worki i zlewa się do butelek. Dopiero po trzech tygodniach staje się piwo imbierowe zdatnem do użycia. Można jednakże już prędzej pić ten napój, jeżeli miejsce jest ciepłe. Korki trzeba wbić bardzo szczelnie, a jeżeli nie można tego uczynić, trzeba obwiązać korki szpagatem.

Do owsianki, bierze się 125 gramów mąki owsianej, 165 gramów białego cukru i pół cytryny w łupinie, pokrajanej w cieniutkie kawałki. Na to wlewa się 4 litry wrzącej wody i miesza się mocno. Potem trzeba czekać aż ostygnie. Jeżeli się ściąga na butelki, można jeszcze raz dobrze zmieszać albo też zlać płyn z wierzchu a osady z mąki owsianej użyć dla kur i trzody.

DWAJ BRATOBÓJCY

czyli

KAPLICA W TROCHTELFINGEN.

Podanie dla ludu katolickiego opracowane

11) Przedruk zastrzega się.

W tem dało się słyszeć z góry donośne wołanie i łoskot silnego uderzenia drzwiami, aż do izby czeladzi, do której wstępuje ze smutną twarzą stary giermek, pełniący służbę pokojowego u rycerza. Wszyscy nalegali na niego, by powiedział, co się znowu stało. Chociaż bowiem przyzwyczajono się już do podobnych scen, przecież zdawało się jak gdyby dzisiaj coś nadzwyczajnego zaszło. „Ach co się tam stało!“ odpowiedział zapytany, „znowu stara historia! Łaskawa pani żąda, żeby rycerz dobra Trochtelfingen ustąpił i oddał obydwom jej synom na wieczną własność. Lecz rycerz Gerung wzbrania się i mówi, że to dobro Sygfrydowi należy i do niego jako posiadłość należeć musi, gdyż takowe jego matka Małgorzata w posagu była wniosła, że przeto niczego darować nie może, co nie jest jego, lecz Sygfryda własnością. Dobry syn oświadczył wprawdzie, jak sam powiedział, dla miłej spokojności i zgody, swoją gotowość i

zrzeczenia się tego dobra po matce swojej, którego jest prawowitym dziedzicem, lecz że ojciec nie zgadza się na to ustępstwo, gdyż Sygfryd nie będąc jeszcze pełnoletnim, nie może także jeszcze samowolnie rozporządzać; byłoby to także powodem do niezgody i zatargów z krewnymi Małgorzaty. Że on, rycerz sam będzie się starać o obydwu drugich synów o ile potrafi, lecz — niesprawiedliwego czynu nie można po nim wymagać. Giermek opowiadał dalej, że na te słowa, matka rzucając się jak jaka piekielnica, łajala miotając złorzeczenia i groźby, których powtarzać nie ma odwagi. Także i obydwaj młodsi synowie zaczęli matce przyświadczać i i byliby użyli najzapalczywszych wyrazów, które w swej popędliwości wymawiała potakiwali, aż dopiero gdy rycerz Gerung powstawszy odezwał się surowo do matki z jej synami mówiąc: „Precz ztąd! Wynście się! albo wam pokażę, czy jeszcze jestem panem w zamku! — wzięło koniec to zuchwałę wystąpienie z zaczepką.“

Pani Gertruda słuchała z wielkiem natężeniem uwagi i niezwykłą ciekawością tego opowiadania, domyślając się w przeczuciu, że już jest bliskiem tego, co Marcin siedząc na dębie podłyszał i bez dokładnego zrozumienia oznajmił. Postanowiła przeto nietylko baczną podwoić i tem czujniejszą być, lecz także młodego pana

Sygfryda, jak go już tytułowała, wprost przestrzegać.

Następnego dnia przyszedł Sygfryd rano do mieszkania stróża nadwornego chcąc się dowiedzieć, czy stróż nastrógał już strzały, które mu przygotować dla siebie polecił, albowiem nikt nie potrafił tak dobrze, jak on taką broń z drzewa wyrzynać, bo już dziadkowi Sygfryda usługiwał na łowach i uwijając się koło pana Gerunga przebiegał bory i lasy.

Z największą skrętnością przyniósł staruszek starannie ukończone strzały i był w wielkiem zachwyceniu, uniesiony niewymowną radością, gdy Sygfryd rozumem rzutem oka, jak gdyby znawca jaki tę broń przejrzawszy, pochwalił mądry wybór drzewa oraz staranną pracę strażnika. Wierna Gertruda, która zwykle z głębokim uszanowaniem zdaleka stojąc tylko się przyglądała, odkrzaknąwszy sobie kilka razy usiłowała widocznie i umyślnie, by się w mieszać w tę rozmowę.

„Bardzo pilnie chodzisz na polowanie, kochany paniczku!“ zaczęła nieśmiałym głosem rozmowę z Sygfrydem. „Czy dopiero teraz wiesz o tem? odrzekł Sygfryd żartując. Sądziłem, żeś już nieraz moje wielkie zamiłowanie do polowania pochwaliła!“

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

Napój ów owsiany jest wyborym i pożywnym, ale tę ma niedogodność, że tylko kilka dni się trzyma.

Powyższe napoje są bardzo tanie, gdyż litr kosztuje tylko około 15 fen.

Oczywista rzecz, że można te napoje wyrobić w mniejszych lub większych ilościach, np. do piwa imbirowego wziąć 10 lub 4 litrów wody, a stosownie do tego zmniejszać lub powiększyć ilość cukru, imbiru itd.

Restauracje, kawiarnie, goścince itd. mogą mieć z piwa imbirowego ładny, poboczny dochód.

„Pobudka“

Nowy gatunek zboża.

Lwowski bank rolniczy — jak donoszą ze Lwowa — sprowadził z gubernii chersońskiej nasienie nowego gatunku zboża, nazwiskiem „Gačan.“ W kilku miejscach Galicyi będą przedsięwzięte doświadczenia. „Gačan“ jest prosem chińskim i rośnie wysoko jak kukurydza, na hektar wystarczy 25—30 funtów. Przedsięwzięte próby z ziarnem tem w gubernii kijowskiej wydały zadziwiające rezultaty. Zbiór z desiatyny (=1,10 hektara) był około 60 centnarów metrycznych z morgu. Obecnie robią z ziarnem tem próby w gorzelniach i zdaje się, że wyniki będą dodatnie, paszy daje bardzo wiele.

Elementarz polski

jest do dostania darmo — jak to od wielu lat się dzieje — w espedycyi „Opiekuna Katolickiego“ na co znów zwracamy uwagę rodzicom.

Wiadomości polityczne.

Niemcy.

Berlin. Pruska Izba posełska w drugim czytaniu przyjęła nowelę górnicy. Niestety największa część poprawek, jakie wnieśli katolicy, została odrzuconą. Mimo to katolicy polscy i niemieccy głosowali ostatecznie za całą ustawą, ponieważ jest lepszą niżli dotychczasowa. Przyjęto też projekt żądający pewnej sumy pieniędzy na zniesienie opłat za chrzty i śluby u ewangelików. Uchwalono przy tem rezolucyę, na którą i minister spraw wyznaniowych Dr. Bosse się zgodził, aby i katolików uwolniono od takich opłat i księży wynagrodzono z kasy państwowej. Przyjęto ten projekt w trzecim czytaniu a potem w drugim czytaniu projekt o wynagrodzeniu bezpośrednich dawniej poddanych. Rzeczy również z zniesieniem uwolnienia ich od podatków. — Oświadcznik państwowy ogłasza, że przy końcu bieżącego półroczu latowego w dziewięcioklasowych wyższych zakładach naukowych odbędzie się egzamin pośredni (Abschlussprüfung) dla uczniów, którzy przejść chcą do niższej służby państwowej. W przyszłości taki egzamin odbywać się będzie tylko przed Wielkanocą.

— „Reichsanzeiger“ ogłosił nową ustawę o handlu winem, w której głównie zakazano wszelkich fałszerstw i mieszanin w tym napoju.

— Podatek dochodowy powinien być zapłacony do 15 drugiego miesiąca w kwartale kalendarzowym, a więc do 15 lutego, 15 maja, 15 sierpnia i 15 listopada. Po upływie tych dni następuje egzekucya.

Austria.

Austryackiej radzie państwa już przedłożono projekt o nowej walucie złotej.

Rosya.

14-go bm. został ogłoszony ukaz cara rosyjskiego, wedle którego wywóz owsa z Angielska, Libawy, Kolywanii i Rygi. Jest to oczywiście objaw pokojowy, bo szczególnie owies potrzebny dla konnicy. Nie można tedy wątpić, że car wkrótce odda cesarzowi niemieckiemu rewizytę za odwiedziny w Narwie (przed 1 1/2 roku) — Rząd rosyjski zamierza w pierwszych dniach czerwca rb. urządzić wielką uroczystość na pamiątkę dziesięcioletniego jubileuszu zaprowadzenia prawosławia na Wołyniu. Stronnictwo tak zwanych Ukraińców rozrzuciło odezwę wzywającą ludność, aby „w urzędowym policyjnym jubileuszu nie brała udziału,“ bo to obchód „cerkwi policyjnej.“ Ukraińcy, liczący 23 miliony ludności, chcą naprzód się oswobodzić „z pod knuty sybirskiego cara“ i potem dopiero obchodzić uroczystości rocznice kościelne i narodowe. — Wysadzenie kawału mostu Nikołajewskiego na Nowie nie zostało spowodowane wybuchem gazu, lecz jest sprawą nihilistów. Na tym moście znajduje się bogata ze złotem wybitym dachem kapliczka. Aresztowania w Petersburgu zarządzane na wielkie rozmiary. — Na czelnik policyi petersburskiej Gresser umarł niespodzianie, podobno wskutek wstrzyknięcia nowego lekarstwa „witaliny.“ Podobno i to sprawdzka nihilistów. Aresztowano też Gaczkowskiego, wynalazcę wspomnianego lekarstwa.

Belgia.

W przeszłym tygodniu przyszło nareszcie w belgijskiej Izbie poselskiej do głosowania w sprawie zmiany konstytucyi.

Włochy.

„Polit. Cosp.“ otrzymuje z Rzymu wiadomość, że Papiież zajęty jest opracowaniem encykliki, która zostanie ogłoszona z okazji 4 setnej rocznicy odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba. W piśmie tem, wystósowanem wyłącznie do Biskupów Ameryki północnej i południowej, Hiszpanii i Włoch, Ojciec św. wyrazi się z najwyższem uznaniem o dziele, dokonanem przez Kolumba i o jego zasługach, zaznaczy gorącą jego gorliwość dla wiary i podniesie, że Kolumb przy swoim przedsięwzięciu ożywiony był ideą przysporzenia chrześcijaństwu nowych wyznawców. — Sprawa kanonizacyi Kolumba, poruszona niedawno w skutek petycji podpisanej przez kilkuset Biskupów, powierzona została powołanym do tego czynnikom: dotychczas jednak proces kanonizacyjny znajduje się w samych początkach.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Gliwice. W upłynionej niedzieli — według ogłoszeń — odbyło się tu przedstawienie teatralne „Gorzalki“ i „Dzwonka św. Jadwigi“ które wypadło wybornie i ku ogólnemu zadowoleniu. Przedstawienie trwało 4 godziny w przepelnionej sali publicznością. Grzmoty tylokrotnych oklasków były najlepszym dowodem uznania a zarazem podzięką po raz pierwszy występującym aktorom naszym za ich prace i trudy. Największa zaś sala nasza jaką posiadamy, nie mogła pomieścić wszystkich gości i członków „Związku katolickich robotników,“ gdyż bardzo wielu jeszcze musiało powrócić do domu, co najlepszym dowodem, jak lud nasz przywiązany do swego ukochanego języka ojczystego.

— Tutejsza policya zawiadamia, że targ na bydło mający się odbyć w poniedziałek dnia 23 tm. zniesiony, ale nie targ na konie.

— W skutek tegorocznej dość chłodnej i wilgotnej wiosny, mamy bardzo mało chrabaszczy, które zwykle wiele wyrządzają szkody.

— Jak donosi depesza, zająć się mają w krótko posłowie sprawą zaopatrzenia w dobrą wodę nasz obwód przemysłowy.

— **Zabrze.** Tutejszy urząd pocztowy potrzebuje miesięcznie marek do zabezpieczeń na starość i inwalidztwa za 45,555 Mrk. Sama kopalnia królewska „Königin-Luise“ potrzebuje tychże miesięcznie za 8,000 Marek. „Concordiagrube“ za 1200 Marek. „Rédenhütte“ za 1300 Marek. Oto wydatki których dawniej nie znano!

— **Bytom.** Zamyslą tu założyć wyższą szkołę obywatelską składającą się z 9 klas, po której przejściu służyć będzie także prawo do jednorocznej służby wojskowej.

— **Niemieckie Piekary** 15 maja. Dziś utopił się tu 20 letni Teodor Kaduk, cierpiący na wielką chorobę czyli kurcze.

— **Laurahuta.** W niedzielę, dnia 15 maja, po południu, miał się tu odbyć w tutejszym siemianowickim lazarecie pogrzeb, gdzie przyszło do nadużyć, co pociągnie za sobą karę.

— **Rozdzieln** (przy Szopienicach.) Cztery oberze obok siebie nie znajdziemy ani w mieście, a co w Rozdzielniu małej wiosce znaleźć można. — Towarzystwo „Giesche“ płaci gminie rozdzielskiej rocznie 20,000 Mrk. podatku komunalnego, a gminie Małej-Dąbrówki 18,000 Marek.

— **Nogowczyce,** 5 bm. były u nas wybory. Kandydat dr. Stefan, adwokat z Bytomia otrzymał tu 92 głosy co uczyniło bardzo małą liczbę na sześć gmin, ale nie dziwnego, gdyż blisko trzecia część jest za robotą, a niektórzy nie wiedzieli, inni zaś mówili, po co tam mamy iść, więc jeszcze panuje ciemnota między ludem.

— **W Jaryszowie** 9 bm. obchodził tu ze swoją małżonką pensjonowany rektor i organista F. Morawicki uroczystość złotego wesela (50 letni jubileusz.) Przewielebny ks. prob. Reszka odprawił Mszę św. na ich intencyę potem miał piękna przemowę do jubilatów, i wręczył im następnie medal honorowy.

— **Wrocław.** Najprzew. ks. Biskup, dr. Kopp, wydał rozporządzenie względem zbierania składek w dyecezyi Wrocławskiej przez zagranicznych zakonników tak po kościołach, jak i od domu do domu. Księżę-Biskup zakazuje wszelkich składek takich, jeżeli się odbywają bez jego pozwolenia. Przepisy brzmią jak następuje: 1) Bez mojego piśmiennego pozwolenia lub pozwolenia mego generalnego wikaryatu, nie wolno księżom urządzać kolekt z wyjątkiem zwykłych regularnych kolekt lub też kolekt na rzecz własnego kościoła; 2) przy zapowiedzeniu nadzwyczajnej kolekty, należy urzędowe pozwolenie przeczytać z ambony; 3) księża proboszczowie są zobowiązani przestrzegać lud z ambony przed niedozwolonymi kolektami, nie popierać tychże i mi o nich donosić; 4) niniejsze rozporządzenie należy odczytać z ambony.

— Księżę Biskup przy tej sposobności przypomina, że własna dyecezya ma bardzo wiele potrzeb a mianowicie brak więcej niż 500 księży dla obsadzenia wszystkich parafii duchownych.

— 4 bm. poświęcił księżę Biskup wrocławski Jerzy nowy zakład dla komunikantów w Freistadt. Tam znajdują umieszczenie dzieci katolickie z rozproszenia (gdzie katolicy rodzice zamieszkują między protestantami i mają daleką drogę do kościoła katolickiego) na czas przygotowania się do Sakramentów świętych Pokuty i Oltarza. Obecnie w tym zakładzie znajduje się 25 chłopców i 25 dziewcząt. Stał ten zakład szczodrobliwość księża X kanonika Franza, którego zmarły proboszcz Grydt uczynił egzekutorem testamentu. X. Grydt nabył ogromny milionowy majątek przez to, że dla poratowania rodziny Dyherra kupił od niej kilka set mórg roli, gdzie odkryto i wyzyskano potem wielkie kopalnie węgla. Cały majątek zapisał X. proboszcz i radca duchowny na dobroczynne cele tegoż używa.

Gdańsk. Przy końcu pierwszego czterolecia rządów słowoiich zawitał cesarz i król Wilhelm II też w stolicę Prus Zachodnich i przyjmuje tam hołdy reprezentantów całej prowincyi tak duchownych jak i świeckich. Powitali go tam też Biskupi chełmiński i warmiński.

Miasto najwspanialej przystrojone. Od dworca do miasta wystawiony cały las masztów malowanych figurami, a niedaleko miasta wzniesiono bramę tryumfalną z rozmaitemi napisami. Na długim moście wystawiono także bramę tryumfalną i cały szereg masztów. I ulice któremi cesarz przejeżdżać będzie pięknie przyozdobione, a szczególnie domy publiczne, jak ratusz, dwór artusowy, gmach naczelnego prezydenta i gmach prowincjonalny, gdzie prowincya daje ucztę na cześć cesarza.

Cesarz przybył w niedzielę krótko po godzinie 6. nad wieczorem pociągiem od Szczecina i wysiadł na dworca przy Wysokiej Bramie, powitany tam przez naczelnego prezesa, komenderującego generała, nadburmistrza i dostojników kościelnych. Potem pojechał cesarz koleją żelazną do Nowogoportu i wsiadł na okręt „Hohenzollern,“ na którym przenocował.

Dziś w poniedziałek przed południem przybył parowcem na Motławie do którego przez Zieloną Bramę wjechał. Zajeżdżał najprzód do dworca Artusowego, gdzie nadburmistrz podał mu napój honorowy, jak oddawna jest zwyczaj. Ztamąd udał się do wspaniałego kościoła Panny Maryi, który katolicy przed pięciu set laty wybudowali na chwałę Bożą i cześć Matki Boskiej. Następnie przez Wysoką Bramę pojechał do koszar huzarskich, gdzie oficerowie go ugoszcili śniadaniem. Po południu odwiedził Górę Biskupią, z której przedstawia się prześliczny widok miasta. Nad wieczorem odbyła się ucztą w gmachu stanów prowincjonalnych, w której między innymi udział brali dwaj Biskupi chełmiński i warmiński, jako też niektórzy reprezentanci obywatelstwa polskiego.

We wtorek przed południem odbędzie cesarz przegląd wojska załogującego w Gdańsku. W samo południe przewodniczyć będzie uroczystości spuszczenia nowego okrętu do morza. Wieczorem powszechne oświetlenie miasta.

W środę rano cesarz parowcem pojechał oglądać miejsca, gdzie mają wykonać roboty około uregulowania ujścia Wisły, i dalej na tej rzece aż do Tczewa, gdzie przy wielkim nowym moście wsiadł na pociąg i udał się koleją żelazną do Malborka, a potem do Szłobyt w Wschodnich Prus.

Pielg.

Bezrobocia.

Jak donoszą tamtejsze polskie pisma, to przy zaburzeniu w Łodzi padło trupem 140 robotników zastrzelonych przez wojsko. Nie dosyć na tym, jak słychać, mają być wydalonych z roboty 5000 pruskich robotników. Oto skutki niezadowolnienia i słuchania złych podszeptów

Rozmaitości.

Właściwości cytryny. Cytryna jest jednym z najpożyteczniejszych owoców. Nic tak nie ochłodzi i nie orzeźwi podczas upału jak zimna limonada; gorąca zaś łagodzi kaszel i jest dobrym środkiem na katar. Na wiosnę, plasterek cytryny, zjedzony rano, przed śniadaniem, niweczy uczucie znużenia, jakiego doznajemy z nadejściem ciepłej pory. Za pomocą kropli cytryny, wpuszczonej w puder, używany przez panie, można się przekonać, czy ten ostatni zawiera substancje szkodliwe dla skóry; w takim razie zaczyna się burzyć. Cytryna przykładana rano i wieczór na odciski, usuwa je w krótkim przeciągu czasu.

Zapowiadają na ten rok lichy urodzaj owocu, na tem się opierając, że kwiatu jest na drzewach pełno, ale liście nierozwinięte, a więc też kwiecica od mrozu nie chroni. Powód ten nie nie tłómaczy!

Lance stalowe, rurkowe, lżejsze od drewnianych, zaprowadzone właśnie w pułku ułanów załogujących w Toruniu. Prócz lanc mają kawalerzyści już teraz i palasze na nowy model.

Niemieckie gazety liberalne piszą teraz o wypędzeniu czarta, czego dokonał w przeszłym roku O. Aurelian Kapucyn z Wemdig w Bawaryi. Naturalnie liberałowie drwią sobie z tego, a przecież i Chrystus Pan wyganiał czartów. Ponawianie tego jest świadectwem boskości Kościoła katolickiego. Osobą, z której wspomniany Kapucyn z upoważnienia biskupiego wypędził czarta, był 10 letni chłopiec, syn młynarza Zilk w Oberlottermühle.

Szczególna potrawa. Smakosze chińscy lubią niezwykle pieczone myszy i szczury, które dla zwykłych

śmiertelników są potrawą zbyt drogą, a więc i niedostępną. Wyrafinowani przeciw gastronomowie państwa niebieskiego mają jedną niezwykłą potrawę, niezwykle kosztowną. Jest nią „milhi,” młode zaledwie co ułożone, jeszcze ślepe myszy. Gościom podaje się te jeszcze żywe, poczem każdy zanurza je w miodzie i żywcem rozgrzyżając, połyka. Gdy cesarz chiński święcił przed kilku laty swoje zaślubiny, na ucztę dla najwyższych dostojników państwa przygotowano 50,000 owych „milhi.”

Konno z Egiptu do Galicji. Gazeta egipska „Spinx” w numerze z dnia 19 lutego rb. donosi, że rodak nasz pan Jaźwiński, po odbytych polowaniach w Turcji, Azji małej, puszczy libijskiej, Arabii i w górnym Egipcie, zakupił kilka ogierów dla odwieśnienia krwi w stadninie swojej, ruszył konno z pod piramid Kairu przez Arabię, Palestynę, Syryę, Azję mniejszą, Turcję, Bułgarię i Rumunię, do majątku swego Poddniestrzan w Galicji, biorąc po drodze we wszystkich konsulatach poświadczenie czasu przejazdu. Donoszą, że obecnie dzielnicy jeździec dojeżdża do Stambułu, gdzie będzie musiał na kwan-dranc użyć parowca przez Bosfor. Przestrzeń z Kairu do Damasku odbył w 15 dniach, a była to przestrzeń najtrudniejsza do przebycia, z powodu grząskich piasków pustyni i terenu kamienistego Syrii. Około 500 mil w dwóch miesiącach przejechał, jak sobie rodak nasz przedsięwziął, będzie najlepszą próbą wytrzymałości jeźdźcy i koni. Brak w puszczy wody, chleba i obroku, przebijanie się przez niebezpieczne plemiona Beduinów, Arabów i Turków, utrudniającą pochód. Do obsługi przyjętych jest dwóch murzynów, którzy się na podróz tę zgodzili.

Osobliwość zdarzyła się w zeszłym tygodniu w Andaluzji, w Hiszpanii. Na stacji Fuente-Palmera, pod miastem Ecija, jakiś pan wysiadł z pociągu i wręczył zawiadowcy stacji skrzynkę wraz z listem, w którym nieznaną osobą zawiadamia go o przeznaczonym dla niego podarku. Po odejściu pociągu zawiadowca otworzył skrzynkę i ku wielkiemu zdziwieniu znalazł w niej obwinęte w bogate pieluszki nowonarodzone dziecko. Zawiadzony, rozgniewał się mocno i oświadczył, że nie chce przyjąć cudzego dziecka. Obecny przy tej scenie zwrotniczy ulitowawszy się nad biedną istotką, zabrał ją i odniósł do swej żony, która będąc bezdzietną, przyjęła ten dar z największą radością. Pieszcząc dziecko, zaczęła je rozbierać, gdy w tem spostrzegła kartkę, na której napisane były słowa następujące: „Kto przygarnie do siebie to dziecko, będzie szczęśliwym.” Odkrycie w pierwszej chwili przestraszyło pocziwych ludzi, lecz gdy po przejściu pierwszego wrażenia, zaczęli rozbierać dziecko dalej, z pieluszek wypadło nagle kilkadziesiąt biletów bankowych. Po przeliczeniu okazało się, iż wynosiły one sumę 125,000 pesetas (czyli tyleż franków.) Zawiadowca dowiedziawszy się o tem, zażądał zwrotu dziecka wraz z pieniędzmi, ale zwrotniczy nie oddał, w skutek czego sprawa weszła na drogę sądową.

Dobre rady.

Farbowanie na czarno kapeluszy słomkowych. Do ługu przygotowanego z sody lub potaszu, wlewa się roztwór kleju namoczonego wpiętr przez 24 godzin we wodzie. Skoro klej należycie zmieszano z ługiem, przece-dza się płyn przez grube płótno, a w odfiltrowanym płynie zanurza się kapelusze i pozostawia w nim przez 12 godzin. W ten sposób utracą słoma swój naturalny tłuszcz, poczem wysuszone należycie kapelusze zanurza się w roztworze siarczanu i saletrzanu żelaza, pozostawiając namoczone w roztworze znów przez 12 godzin. Wyjęte następnie i wysuszone wkłada się do płynu wygotowanego z drzewa błękitnego, inaczey kompeszowego dodawszy do wywaru barwiącego cokolwiek gałek galasowych, oraz sumaku albo tanniny. Aby zaś otrzymać wymagany połysk, używa się gumy lub żelatyny. Gdy to uskuteczono, wyciera się kapelusze wełnianym płatem lub odrobiną oliwy, poczem jeszcze raz wyciera się czystym płatem wełnianym, aby zbyteczny tłuszcz oddalić.

Pranie materii bawełnianych aby nie pęzły. Główną przyczyną pęznięcia materii i bielizny kolorowej w praniu jest ta, iż różne zaprawy wchodzące w skład farb, do utrwalenia takowych na materiałach drukowanych używane, podlegają zmianie pod wpływem alkalicznych składników, jakie zawiera każde mydło. Dla tego nie należy używać mydła do prania kartunów i muslinów, ale postąpić sobie jak następuje: Rozgrzewa się rzezną miękką wodę w kotle miedzianym tak dalece, aby jeszcze ręką wytrzymać można, poczem wysypuje się do tej wody otręby pszeniczne w ilości 8 części, stósownie do wagi pranej materii. Po wysypaniu pozostawia się mieszaninę przez 5 minut na ogniu i po dokładnem wymieszaniu wody z otrębami, wkłada się dopiero ubrania lub materje bawełniane, zaurza i obraca za pomocą pręta drewnianego, doprowadzając płyn do zagotowania. Potem wystudza się wszystko razem, przepiera kawałki pranej materii, a w końcu przepłukuje się w rzeźnej wodzie i wysusza w zwykłej temperaturze. W ten sposób otrzymuje się zupełnie tak czysto wyprane materje bawełniane jakby były prane z mydłem, a jest to korzyść, iż kolory nie podlegają najmniejszej zmianie i wypełnieniu.

Przeciwno molom, wybornym jest środkiem proszek koperwasu z żelaza; sypie się go pomiędzy włosy futer na samą skórę. Może być zastosowanym także do sukien i mebli.

Gdy pijawki przyjmować nie chcą, najlepszym sposobem jest potrzebę lekko sadłem niesolonem tę część ciała, do której chcemy pijawki przystawić.

Mące odjąć można stęchliżnę przez dodanie do 1 kgr. mąki 4 gramów magnezyi, zdrowiu ludzkiemu nie szkodliwej.

Ochronić można żelazo od rdzy przez powleczenie cienką warstwą terpentyny z małą przymieszką bleiweisu.

O siewie marchwi pastewnej, który obecnie jest na czasie, podajemy niektóre praktyczne wskazówki. Nasienie należy rzucić w rowki raczej gęsto niż rzadko; by wiedzieć ile ziarna rzucamy, dobrze będzie pomieszać nasienie z mialką utartą kredą; od kredy ziarenka nabiorą koloru białego, świeżego i każde jest widocznym na roli. Siew należy przysypywać bardzo mialką, jeżeli ziemia świeża i mamy przekonanie, że nie wyschnie zanim marchew wzejdzie. Przerywać marchwi nie należy wcale, tylko ją czysto utrzymywać. Na jesień przy długich rosach marchew rośnie bujnie i rozpycha radlonki, a marchewki im mniejsze tem więcej mają słodyczy i są pożywniejsze. Marchew przerywana daje korzenie wielkiej objętości i długości, ale te mają tak nazwaną duszę tak lękowatą i drzewiastą, że inwentarzowi nie idzie na pożytek. Z nieprzerwanej marchwi w równych warunkach rolnik więcej sprzątnie paszy, niż z owych olbrzymich korzeni, stojących w radlonce co 4—6 cali jeden od drugiego; wprowadzie robota przy wybieraniu marchwi i urywaniu naci jest w jesieni większą i zmuńdniejszą, ale za to żniwo obfitsze. Prosimy przekonać się o tem, zostawie w środku pola po 3 radlonki nieprzerwanej obok 3 radlonki przerywanej i te potem w jesieni wybrać i zważyć. Bardzoby pożytecznym było, gdyby kto zrobił próbę i doniósł o wyniku: ile ważyła marchew przerywana a ile nieprzerwana z owych 6 radlonki?

Zraszanie wodą gałęzi drzew owocowych. Doświadczenia przeprowadzone we Francji z częstem skrapianiem wodą drzew owocowych w czasie suchej i gorącej pory letniej, wypadły bardzo pomyślnie na zawięzywanie się owoców i na powstrzymanie późniejszego opadania. Skrapiane drzewa mniej też okazały się narażone na uszkodzenia od owadów i wydały większe, soczyste owoce. Tanie i wszędzie prawie będące już w miejscu sikawki ogrodowe, pozwalają doświadczyć zaleconego postępowania.

Żyto i wolność.

Gdy Bóg wygnał grzesznika z rajskiego ogrodu, Nie chciał przecie, ażeby człowiek umarł z głodu. I rozkazał aniołom zboże przysposobić, I rozsypać ziarnami po drodze człowieka. Przyszedł Adam, znalazł je, obejrzał z daleka, I odszedł, bo nie wiedział co ze zbożem robić. Aż w nocy przyszedł diabeł mądry i tak rzecze. Nie daremnie tu Pan Bóg rozsypał garść żyta, Musi tu być w tych ziarnach jakaś moc ukryta, Schowajmy je, nim człowiek ich wartość dociecze! Zrobił rogami rów w ziemi i nasytał żytem, Napłwał, ziemię nakrył i przybił kopytem. Dumny i rad, że Boże zamiary przeniknął, Całem gardłem rozszmiał się i ryknął i zniknął. Aż tu z wiosną na wielkie djabła zadziwienie, Wyrasta trawa, kwiecie, kłosa i nasienie. O wy, co tylko na świat idziecie z północą, Chytróść rozumem a złość nabywacie mocą. Kto z was wiarę i wolność znajdzie i zagrzebie, Myśli Boga oszukać — oszuka sam siebie.

ŻARTY.

**** Kawaler w kłopotach:** — Nie trudniejszego jak się ożenić! O pięknej pannie bez posagu, mój ojciec słuchać nie chce; brzydkiej a bogatej, ja znów nie chce, piękna i posażna, mnie znów nie chce, o brzydkiej zaś i biednej nie może być mowy.

* * *

**** Bärman,** pogromca lwów, powrócił do domu podchmielony. Żona pochwyliła za miotłę, żeby męża wybić, ale ten schronił się do klatki lwów; wtedy, wygrażając mężowi, zawołała:

— Wychodź mi zaraz ztamtąd — ty teńórzu!

* * *

**** Co się stało z psami berlińskimi?** „Kladderadacz” pisze: „Podatek od psów w Berlinie został od 1-go kwietnia rb. podniesiony z 9 marek na 20. Wskutek tego liczba psów berlińskich z 36.000 spadła nagle na 20.000. Gdzież się podziały te 16 000? Czy się pocho-wały? Czy się potruły? Czy może? Jak to dobrze że kielbasy (wurszty) mówić nie mogą!”

* * *

**** Kiedy się państwo wyprowadzicie z tego mieszkania?**

— O to zależy od egzekutora.

* * *

**** Ależ kochany panie doktorze,** ta flaszka lekarstwa jest większą niż moja choroba!

* * *

**** Pytającemu o radę,** z jakiejby skóry zrobić nieprzemakalne buty, ktoś odpowiedział:

— Każ je pan zrobić z gęby pijaka, bo ta nigdy nie przepuszcza wody.

* * *

**** Pani: Marysiu,** czy odniosłaś mój list na pocztę? Służąca: Odniosłam, proszę pani, ale na poczcie musiałam kupić jeszcze jedną markę, bo list więcej ważył.

— Jaka z ciebie roztropna dziewczyna! A czy nakleiłaś tę drugą markę tak, ażeby adres można było przeczytać?

— Ma się wiedzieć, że uważałam na to, — nakleiłam jedną markę na drugą.

* * *

**** Pani: Marysiu,** czy rzeźnik ma cielece nogi? — Służąca: Nie wiem proszę pani, bo miał buty na nogach.

* * *

**** Proszę wielmożnego Pana** o małe wsparcie dla niewidomego kaleki.

— A gdzie jest ten niewidomy?

— Stoi przed domem i uważa czy policjant nie nadchodzi.

NADEŚLANO.

Astronomiczne.

(Ze stuletniego kalendarza)

Venus jest na rok 1893 gwiazdą panującą. Ten rok więc będzie więcej wilgotny wogóle, aniżeli suchy, także dość parny i gorący. Przyjemna będzie, jakkolwiek późna wiosna, a następnie gorące i parne lato, co spowoduje że będzie wiele trawy i zboża.

Jesień będzie z początku gorąca i piękna, jednakże tylko krótki czas, dla tego na to baczyć trzeba, aby zapatrzone zawniasu winnice. Dla urządzania winnic w niektórych okolicach będzie z korzyścią piękne powietrze.

Wiele będzie tego roku owadów, gadów, ropuch, węży, szarańczy i myszy. Panować będą choroby wątroby i żołądka, jak i żgania w bokach, a także i wewnętrzne wrzody.

Według więc uczynionych doświadczeń, te wyrachowania i obliczenia i prorocтва, bardzo często się sprawdzają, a mianowicie wspomniane choroby. Dla tego też zwraca się uwagę na Warnera Safe Cure, jako na jedyny znany środek leczniczy, który skutecznie leczy choroby wątroby i żołądka, a przez tworzenie czystej i zdrowej krwi, wewnętrznym tworzącym się wrzodem przeszkadza, a będące usuwa.

Wszystkie te osoby, które są skłonne do chorób wątroby i żołądka, jak i takie, które mają nieczystą krew, wogóle wszystkim ludziom radzić można gorąco, aby nigdy nie czekali aż się choroby zagnieżdżą, ale zawniasu a mianowicie zanim wiosna nastąpi od tychże się ochraniać, przez użycie kilku flaszek Warnera Safe Cure, który to środek daje gwarancję zachowania przed powyższymi podanymi chorobami, które mają tego roku epidemicznie występować.

Warnera Safe Cure jest do dostania po 4 marki za flaszkę w aptekach: w Kräzelmarkt-Apotheke we Wrocławiu (Breslau) Hintermarkt 4 i w Engel-Apotheke Leipzig (Lipsk.)

Vorschrift von Safe Cure.

20,0 virginisches Wolfsfusskraut 15,0 Edelleberkraut digivire man mit 1000,0 dest. Wasser, 8 Tage lang, colire und dampfe ab bis 375,0, löse darin 05 amerikansches Gauli sheria Extrakt und 2,5 salpetersaures Kali setze 80,0 Weingeist und 50,0 Gliceryne zu und filtrire Im dunklem Glas aufzubewahren.

Tylko jedne markę

kosztuje w aptekach pudełko obejmujące 50 pigulek, prawdziwych szwajcarskich aptekarza Richarda Brandta. Przy codziennym użyciu wystarcza pudełko na jeden miesiąc, a tak codzienny wydatek tylko kilka fenygów. Ztąd wnosić można, że gorzka woda, krople żołądkowe, pastylki słone, olej ryecynusowy, jak i tak wiele środków jak się tam nazywają, które publiczności są drogie aniżeli prawdziwe pigułki szwajcarskie aptekarza Richarda Brandta, do tego jak tysiączne dowody, bez szkody na zdrowiu i przyjemne w użyciu z pewnym skutkiem w chorobach żołądka, wątroby, żółci, hymoroidach itp. itp. wyborne. Trzeba być zawsze ostrożnym aby dostać prawdziwe pigułki szwajcarskie aptekarza Richarda Brandta, gdyż podobnie opakowanych wiele w obiegu fałszywych.

Kurs pieniężny.

Za guldena austriackiego placą 1 M. 76 fen.
Za rubla „ 2 M. 15 fen.

Nadzwyczajny dodatek.

Do dzisiejszego numeru dołączamy nadzwyczajny dodatek, który świadczy o wyborności

prawdziwej **dr. Fernesta esencyi życia** (Lebens-Essenz) C. Lück'a z Kołobrzegu i na tę niniejszem zwracamy uwagę.

Przeciw cierpieniom żołądka, a ztąd pochodzącym wszelkim innym cierpieniom jest ta esencja niezrównanym środkiem domowym.

Do dostania w czterech wielkościach flaszek: po 50 fen., 1 mrk., 1,50 mrk. i 3 mrk. Prospektu przy każdej flaszce, sposób użycia, jak i wiele świadectw.

Główna wysyłka przez **C. Lück'a Colberg.** Skład jedynie w Gliwicach: u aptekarza **J. Fenglera.** Adler-Apotheke, jak i w aptekach w prospekcie podanych.

Biliner Sauerbrunnen,
Obersalzbrunnen,

jako też
wszystkie wody mineralne
ma zawsze świeże na składzie

Król. uprzywilejowana
„Adler-Apotheke.“

J. Fengler'a,
w Gliwicach Rynek.

REPERABYE

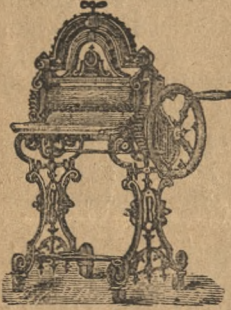
zegarów i zegarków, oku-
larów i werków grających,
będą prędko i tanio wy-
konane.

F. Vogel
w Gliwicach
Ul. Bytomska.

Wielki skład zegarków
złoty i srebrnych.

Najniższe ceny!

Baugewerk-, Tischler-, Maschinen- u. Mühlenbau-Schule
Neustadt in Mecklenburg. Weitere Auskunft erteilt: Dir. Jontzen.



Uznana jako wyborna tak zwana
Triumph-Wäsche-Mangl
najlepszy fabrykat niemiecki
z lanego żelaza i walcy z trwałego
drzewa pojedynczo a elegancko zbu-
dowana rozsyła się wprost w 5-ciu
wielkościach pod gwarancją za do-
broć i osiągnięcie celu, już za 25 M.
opłacony fracht koleji na całe Niemcy.
B. HENLE w Nürnberg,
Fabryka i rozsyłkowy interes
maglowni do bielizny, maszyn do
prania i wykarczania.

Ilustrowany cennik darmo
opłacony. Wiele uznaw.

OSTRZEZENIE!

Wraz z rosnącym popytem na

prawdziwą Francka
k a w ę

zwiększają się także podrabiania teje, a znajdują się
w obiegu pudełka i paczki, które nie są wyrobem
prawdziwym Francka lecz kłudzającym naśladownictwem.

Upraszamy zatem
wszystkie szanowne gospodynie
w ich własnym interesie, ażeby przy zakupie
prawdziwej Francka kawy

były ostrożne i tylko taki wyrób, który naszym ogólnie
znany

znakiem
ochronnym:



„młynek do
kawy“

i naszym podpisem:

Heinrich Franck Söhne
Ludwigsburg, Linz, Basel, Mailand.

jest oznaczony, jako prawdziwy wyrób Francka przyjmowały.
Ludwigsburg. Heinrich Franck Söhne.

Donosimy smutną wiadomość,
że dnia 14-go Maja r. b. rozstał
się z tym światem, po krótkich
cierpieniach

Karól Jokel
z Trynku.

36 lat stary, członek naszego
Stowarzyszenia.
GLIWICE. ZARZĄD
Stowarzysz. kat. robotników.

Proszę B.K.R. Proszę
spróbować! spróbować!

Karlsbadzką mieszanię

jak kawa Pupp w Karlsbadzie.
Specjalność, funt po 1,80 Mrk.

K a w y

czysto smakujące w najlepszych
mieszaniach od 1,30 do 2,20 m.

Herbaty

Czekolady, Cacao, Bisquity, Vanilę
poleca tanio specjalny interes
Wrocławską palarnia kawy
Otto Stiebler'a Następcą

Richard Gaida

Gliwice, ulica Bytomska Nr. 11.

Kathreiner'a Kneippa słodowa
kawa i wszelkie inne środki po-
żywe dla dzieci i dorosłych po
najtańszych cenach.

Zamówienia pozamiejscowe będą
prędko i tanio uskuteczniane.

Sławny, urzędowo pod-
szukany

Ringelhardt, Glöcknera

Plaster gojący rany

(Wund- & Heilplaster *)

leczy wszelką opuchłość, gru-
czoły, liszaje, zapalenia, rce-
pienie się, chorobę raka, pru-
chnienie kości, odziembienie
palców, rany zaparzenia, od-
gniotki, wyrzuty skórne, cho-
roby żołądka, suchy ból, tar-
ganie itp.

Z marką na pudełkach
ochronną do dostania
po 25 i 50 fen. (z opisem użycia.)
w aptece król. uprzyw. Adler-
Apotheke p. Fengler'a, rów-
nież i w aptekach na Górnym
Szląku. Świadcetwa wyleczonych
są także do przejżenia.
NB. Proszę zważać pilnie na
powyższą markę ochronną.

Wyplatanie

drutem najwyborniejszym
sufitów czyli deki izb jak
i ściany cienkie dzielące
izby, poleca po tanich cenach

fabryka wyplatania
drutem

I. Schmidt'a
w Gliwicach

ulica dworca kolei żelaznej
(Bahnhofstrasse 4.)

Koniak mozelski

dystylowany z czystego wina
bez najmniejszego dodatku
sprytu, odznaczony na wys-
tawie w Brukseli medalem
srebrnym, poleca butelkę po
3 marki włącznie opakowania,
dystylacja koniaku

A. L. Elfen.
Trier nad Mozela

Chłopak porządnym rodziców,
posiadający szkolne wiadomo-
ści, któryby chciał się wyuczyć
drukarstwa, otrzyma miejsce w
drukarni Th. Zalewskiego w
Gliwicach.



DO UPRAWY PÓL I OGRODÓW

poleca po najtańszych cenach i pod gwarancją
zawartości części składowych moje rzetelnie doświadczone

kunsztowne mierzwy każdego gatunku

jako też
specealną mierzwę dla kartofli, ówikły, zboża, warzywa
ogrodowego, kwiatów, trawy itp.

najpiękniejsze mąki Thomas-Mehle wedle specjalnych cenników

Gliwicka chemiczna fabryka

Dr. D. Hiller.

Ferdynand Gebauer, Bytom G.-Sz.

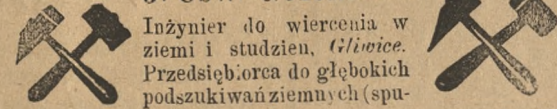
ulica Długa 8, ukośnie naprzeciwko król. landraty
poleca się Przewielebnemu Duchowieństwu i Szanownym
Dozorom Kościelnym do wykonywania wszelkiego rodzaju
paramentów w ściśle kościelnym stylu, jako to:

ornatów, ozdób na kazalnicy, baldachimów, cho-
ragwi, ubiorów dla ministrantów i kościelnych
z najrozmaitszych materii i jedwabnych, atlaso-
wych, sukiennych, wełnianych itd. po cenach bardzo
umiarkowanych i pod warunkami zapłaty nader przystępnymi.

Równocześnie polecam mój największy górno-
szlącki lombard garderoby do przedstawień teatral-
nych i maski każdego rodzaju. Wykonują się także
odznaki dla związków, jako i szerypy.

Na wystawie Gliwickiej 1887, medal brązowy

J. Osw. Golombek



Inżynier do wiercenia w
ziemi i studzien. Gliwice.
Przedsiębiorca do głębokich
podszukiwań ziemnych (spu-
szczania wody itp.) wód mineralnych i czystych do picia,
podszukiwania skału w budowy studni, pump
i zakładów wodnych

artyzyskie czyli studni z rur.
Reperacye w własnym Zakładzie.
Zastępstwo i skład pump, sikawek, narzędzi do
wiercenia w ziemi, rury z żelaza, ołowiu i asfal-
towe opatrzone w szkła, węże i płyty gumowe itp.
Instrumenta ku temu kieszonkowe.

Głubczyce 1889, Katowice 1891 srebrne medale.

76 tytułów nadwornych i zasłużonych
medali.

Jana Hoff'a
Wyciągu słodowego pivo
zdrowia.

Przy ogólnem osłabieniu,
nieregularnej funkcji orga-
nów podbrzuszných, dla
przychodzących do zdrowia,
najwyborniejszy środek
wzmacniający.

Jana Hoff'a
Wyciągu słodowego kar-
melki.

Wskutek licznych podrobień
trzeba uważać na opakowa-
nie i markę ochronną, pra-
wdziwy wyciągu słodowe-
go karmelki opatrzone są
(obrazkiem wynalazcy)

Jan Hoff, wynalazca słodowych preparatów.

Jana Hoff'a
z żelazem słodowa czekolada
„posilająca i wzmacniająca
dla słabych i bladaczek
cierpiących.“ I. funt po M.
5. — II. funt po Mrk. 4. —
Przy wszystkich czekola-
dach od 5 funtów Rabat.

Jana Hoff'a
Słodowa zdrowia czekolada
posilająca i wzmacniająca
dla osób słabych. Ta jest
bardzo milego smaku, a tam
mianowicie do polecenia,
gdzie zakaz używania ka-
wy. funt po 3,50 M. i 2,50 M.

JOHANN HOFF, Berlin N.W., Neue Wilhelm-
strasse 1. Miejsce sprzedaży w Gliwicach u p. Her-
mana Simon'a. Rynek.

Grösste Errungenschaft der
Zitherbranche. Anerkannt be-
ste und billigste Zithre
der Welt.

O. C. F. Miether's
Salon-Accordzither

übertrifft alles Existierende die-
ses Faches in Tonfülle, Halt-
barkeit, leichtem Spiel und
Eleganz. Abbildung und Be-
schreib. gratis und franco.

O. C. F. Miether, Musik-
werke, Hannover.

Mam wielki skład
WINA

węgierskiego, reńskiego i t. p.
białego i czerwonego tylko
prawego, po najtańszych ce-
nach, które polecam przy c-
kazyach ślubu, chrztu i t. p.
dla zdrowych i chorych.

J. Rodewald,

w Gliwicach przy „Germanii.“

Gross & Mikeska.
Zakład

wyrobni figur i sztukaterii
Gliwice

przykanale, Hüttendamm Nr. 4,
wykonuje historyczne figury
i ozdoby do budowy z gipsu,
cementu, kunsztownego ka-
mienia, piaskowca i drzewa.
fasady i wewnętrzne
dekoracye

według najnowszych mustrow
i według życzonego rysunku,
jako i modelowanie z gliny,
wosku itp.

kościelne prace

oltarze, ambony, tabernakle,
stacye, figury świętych i krzyże
do noszenia.

Szanownej Publiczno-
ści tutejszej i okolicznej
polecam mój doborowy

Skład wina

od najtańszego do naj-
droższego. Skora i rze-
telna usługa.

Emil Aufrecht.

Gliwice,
Ul. Tarnowiecka Nr. 15.

A. HAASE
w Gliwicach

poleca swój
wielki skład skór

Wyroby ze skór.

Fabrykacya i skład pasów
rzemiennych do maszyn.

Dostarcza wszelkich potrzeb

dla kopalni, hut, młynów itp.

Cenniki
darmo i opłacone

UCZEN

porządnym rodziców, chcący
się wyuczyć dokładnie

stolarstwa

znajdzie natychmiast miejsce u

A. Krautwurst'a

majstra stolarskiego
w Gliwicach Carlstrasse 10.

10 funtów tytoniu

Pa.
Pa.

opłacone (franco) i zapakowane
na całe Niemcy rozsyła

za 8 Mrk.

Kurt Promnitz, Wrocław, (Breslau Am Rathhause Nr. 16/17 I.)

Nakładca i redaktor odpowiedzialny ks. Fr. Przyczyniński w Gliwicach (Gliwicz) — Drukiem Teodora Zalewskiego w Gliwicach (Gliwicz).